



Krutyń, dn. 25.09.2025 r.

MP.006.10.2025

Pan

Adam Marcin Trzonkowski

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Rady Powiatu Piskiego

Dotyczy: BR.0005.3.2025

Innowacyjnie Rozwijać Przyrodę!

Jezioro Tyrkło znajduje się poza granicami Mazurskiego Parku Krajobrazowego, jednak wchodzi w skład Obszaru Chronionego Krajobrazu Otuliny Mazurskiego Parku Krajobrazowego – Wschód, w którym obowiązują przepisy Uchwały Nr XLIV/637/22 Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 29 listopada 2022 r. w sprawie *Obszaru Chronionego Krajobrazu Otuliny Mazurskiego Parku Krajobrazowego – Wschód*. Jest to akwen cenny przyrodniczo i krajobrazowo, którego walory opierają się przede wszystkim na stosunkowo naturalnym charakterze oraz spokojnym otoczeniu. Moim zdaniem decyzja o powołaniu strefy ciszy byłaby uzasadniona i przyniosłaby liczne korzyści zarówno przyrodzie, jak i lokalnej społeczności.

Jezioro Tyrkło i jego okolice stanowią siedlisko wielu gatunków ptaków wodnych i wodnoblotnych. Hałas i fala wytwarzana przez jednostki motorowe zakłócają ich spokój, a w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do porzucania lęgów. Ponadto fale powodowane przez szybkie motorówki przyczyniają się do erozji linii brzegowej, co prowadzi do utraty naturalnych siedlisk roślin i zwierząt. Wprowadzenie strefy ciszy pozwoliłoby ograniczyć te zagrożenia i zachować ekosystem w stanie zbliżonym do naturalnego.

Drugim ważnym aspektem jest komfort wypoczynku. Wiele osób odwiedza Mazury właśnie po to, by odetchnąć od zgiełku i znaleźć ciszę, której brakuje w codziennym życiu. Strefa ciszy na jeziorze Tyrkło stworzyłaby idealne warunki dla turystyki nastawionej na spokój i kontakt z naturą – takiej jak kajakarstwo, żeglarstwo, wędkarstwo czy rekreacyjne pływanie. To z kolei mogłoby przyciągnąć turystów poszukujących alternatywy dla zatłoczonych jezior zdominowanych przez sporty motorowodne. W dłuższej perspektywie takie rozwiązanie wzmocniłoby pozytywny wizerunek jeziora

jako miejsca przyjaznego rodzinom, miłośnikom przyrody i turystom ceniącym ekologię. Tym bardziej, że w bezpośrednim sąsiedztwie akwenu i połączone z nim znajdują się Śniardwy na których ruch jednostek napędzanych silnikiem spalinowym jest dopuszczony.

Choć wprowadzenie ograniczeń wiąże się z rezygnacją z części aktywności motorowodnych na samym Jeziorze Tyrkło, może też przynieść realne zyski ekonomiczne. Rozwój turystyki cichej i ekologicznej wspiera lokalne gospodarstwa agroturystyczne, pensjonaty oraz wypożyczalnie sprzętu takiego jak kajaki czy rowery wodne. Strefa ciszy zwiększa też atrakcyjność inwestycyjną terenów wokół jeziora – w oczach wielu turystów wartością jest właśnie gwarancja ciszy i spokoju, a nie obecność skuterów czy motorówek.

Nie można jednak pominąć głosu przeciwników tego pomysłu. Część mieszkańców i turystów korzysta z łodzi motorowych, traktując je jako formę rekreacji i źródło dochodu, np. poprzez wynajem sprzętu. Wprowadzenie strefy ciszy ograniczy ich możliwości. Warto jednak zauważyć, że na Mazurach istnieje wiele jezior dostępnych dla sportów motorowodnych, w tym sąsiednie Śniardwy, a więc Jezioro Tyrkło mogłoby stanowić wartościową alternatywę – przestrzeń, gdzie panują zupełnie inne zasady. Właśnie różnorodność oferty jest atutem regionu.

Nie bez znaczenia pozostaje również perspektywa rozwoju ewentualnej pętli, która ma połączyć jeziora regionu w spójny i atrakcyjny dla żeglarzy szlak. W tym kontekście warto rozważyć także rozwiązanie pośrednie – wprowadzenie zakazu falowania, a więc obowiązku poruszania się jednostek motorowych w sposób niepowodujący powstawania wysokiej fali. Tego rodzaju regulacja mogłaby chronić linię brzegową i siedliska przyrodnicze, jednocześnie zachowując dostępność akwenu dla użytkowników poruszających się na silnikach. Zakaz falowania, stosowany już na innych jeziorach mazurskich, stanowi narzędzie kompromisowe – ogranicza presję środowiskową, a równocześnie wpisuje Tyrkło w sieć szlaków żeglarskich. Takie rozwiązanie mogłoby okazać się szczególnie istotne dla utrzymania spójności zasad na trasie potencjalnej pętli i zwiększenia atrakcyjności turystycznej całego przedsięwzięcia.

Podsumowując, uważam, że utworzenie strefy ciszy na jeziorze Tyrkło to krok w stronę zrównoważonego rozwoju Mazur. Rozwiązanie to chroni środowisko, sprzyja spokojnemu wypoczynkowi, wspiera turystykę proekologiczną i długofalowo może okazać się korzystne również dla lokalnej gospodarki. Choć wymaga kompromisu i pogodzenia różnych interesów, w mojej opinii cisza i czyste środowisko staną się największą wartością jeziora Tyrkło, przyciągając tych, którzy chcą obcować z naturą w jej najczystszej postaci.

2 powierzenie

DYREKTOR
Mazurskiego Parku Krajoznawczego
Krzysztof Wittbrodt
Krzysztof Wittbrodt